

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Listopada. Rok 1863.

N<sup>o</sup> 261

Dnia 2 (14) Listopada 1863 Roku.

Sobota.

Wschód Słońca g. 7 m. 20  
Zachód „ „ 4 „ 8

Jutro, ŚŚ. Stanisława Kostki, Leopolda  
i Stej Gertrudy Panny.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,  
WIELKI XIAŻĘ FINLANDZKI,  
etc., etc., etc.

JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ, Najukochańszego BRATA NASZEGO, WIELKIEGO XIECIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, na własne JEGO żądanie, Najmiłościwiej uwalnimy od obowiązków Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskiem.

Dan w Liwadji dnia 19 (31) Października 1863 r.  
(podpisano) „ALEXANDER.”

przez CESARZA i KRÓLA.

P. o. Ministra Sekretarza Stanu,  
(podpisano) W. Platonow. (D.P.)

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols.:  
z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,  
WIELKI XIAŻĘ FINLANDZKI,  
etc., etc., etc.

Członka Rady Państwa, NASZEGO Jenerała Adjutanta Jenerała Piechoty Hr: Berg, Najmiłościwiej mianujemy Namiestnikiem NASZYM w Królestwie Polskiem, z wszelkimi prawami do tego Urzędu przywiązanemi i z zachowaniem wszystkich innych jego godności.

Dan w Liwadji, dnia 19 (31) Października 1863 r.  
(podpisano) „ALEXANDER.”

przez CESARZA i KRÓLA,

P. o. Ministra Sekretarza Stanu,  
(podpisano) W. Platonow. (Dz: Pow:)

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do wiadomości osób interessowanych, że dzierżawa dochodów Konsumcyjnych miasta Wiskitek, już z wolnej ręki wypuszczoną została, zatem ogłoszona pod dniem 10 (22) Października r. b. Nr <sup>70527/20796</sup> licytacja na dzień 5 (17) Listopada r. b. na dzierżawę z tego miasta nie będzie miała miejsca. — Gubernator Cyw. Rad: Tajny, Łaszczyński. Nacz: Kan.: Świętochowski.

Magistrat M. Stołecznego Warszawy. — W wykonaniu reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrz: z d. 21 Października (2 Listopada) r. b., Magistrat w następstwie ogłoszenia z dnia 18 (30) Października r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że JW. p. o. Namiestnika Królestwa Jenerał-Adjutant Hr: Berg, w rozwinięciu wątpliwości przez jedną z Komor Celnych przedstawioną, jaki mianowicie rodzaj ubrania ciepłego, uważać należy za zakazany do wprowadzania do kraju; rozkazać raczył, wyższe gatunki wyrobów flanelowych i dzianych, a mianowicie: kaftany, koszule, gatki, pończochy i t. p., przepuszczać do kraju bez przeszkody; gatunki zaś tychże przedmiotów

tańsze ordynaryjne, jako dostępne dla ogółu, a tem samem jako mogące służyć dla powstania, konfiskować jako kontrabandę wojenną. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, Witkowski. — Naczelnik Kancellarji, Luceński.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału IIgo, zawiadamia Osoby interesowane, że przeniósłszy się z dotychczasowego lokalu przy ulicy Dzielnej, na ulicę zwaną *Tłomackie*, do domu przedtem przez hotel Wileński zajmowanego, rozpocznie czynności swe od dnia 5 (17) Listopada r. b. — Sędzia Prezydujący, Moczyłdowski.

Pojutrze, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Zboińskich *Soder*, za spokój jej duszy, odbywać się będą w Kościele OO. *Kapucynów*, Msze żałobne o godz: 11tej z rana; na które, pozostała Siostra wraz z Siostrzenicą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają.

Pojutrze, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Teofila *Lesińskiego*, odbędzie się o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ; na które, pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Pojutrze, o godzinie 9tej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA, odprawioną będzie Msza Święta, za spokój duszy ś. p. Michała *Brzezińskiego*, Eugenjusza *Guerin* i Ojca jego *Henryka*.

Pojutrze, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza *Januszeńskiego*, Obywatela, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10 z rana; na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

We Wtorek dnia 17 b. m. odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Wąsowicza*, w Kościele Świętego KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10tej z rana.

Wczoraj, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzoną ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie ś. p. Stanisław-Rafał *Borowski*, b. Oficer b. Wojsk Polskich. Pozostali Synowie i Wnuki, oraz w imieniu nieobecnej Córkę, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Tomasz *Trzeiński*, Obywatel ziemski, b. Radca Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z. Gub: Płockiej, czasowo do Warszawy przybyły, w wieku lat 53, nagle onegdaj życie zakończył. Stroskana Wdowa wraz z dwiema Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 16 b. m., o godz: 10 z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.



Szlachcic *Ignacy Truszyński*, który ukończył kurs nauk wydziału medycznego w tutejszej Szkole Głównej, według odbytego nad nim Polowego Sądu Wojennego, okazał się winnym należenia do buntowniczej organizacji, znanej pod nazwą „rządu narodowego”, w której był jednym z główniejszych, czynniejszych i mających znaczny wpływ członków, ponieważ przy jego pomocy i udziale wydawane były rozporządzenia, dążące do podtrzymania i rozwinięcia buntu a między innymi dekret, ogłaszający za pozbawionych opieki prawa i skazujący na śmierć różne osoby, znajdujące się w służbie rządowej, a w tej liczbie i ojca jego Podpułkownika Korpusu Żandarmów Truszyńskiego.

Za to przestępstwo, Truszyński, wyrokiem Polowego Sądu Wojennego, na zasadzie art: 96, 175, 196 i 605 I x. Wojenno-Karnej Ustawy, został skazany, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci, — przez rozstrzelanie.

Kara ta będzie wykonana dziś, d. 2 (14) Listopada, o godzinie 10tej z rana, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli. (Dz: Pow:)

### Z prowincji.

**Z Olkusza.** — Dnia 12 (24) Października, pewna liczba uzbrojonych ludzi przybyła do miasta Wolbromia i zażądała od miejscowego kasjera pieniędzy, pod zagrożeniem śmierci. Po przekonaniu się wszakże, że takowych nie posiada, zamierzyła ściągnąć od żydów podatek; — lecz otrzymawszy od swych pikiet jakieś zawiadomienie, natychmiast opuściła miasto, udawszy się w kierunku Żarnowic.

**Z Radomia.** — Dnia 24 Października (5 Listopada), banda konnych powstańców, do 40tu ludzi licząca, schwytawszy we wsi Modzejewicach wójta gminy, uprowadziła go do lasu; lecz ten ztamtąd zbiedz potrafił.

**Z Krasnostawskiego.** — W dniu 19 (31) Października, banda powstańców w bliskości osady Skierbieszowa, powiesiła niewiedomego człowieka.

**Z Powiatu Warszawskiego.** — Utrzymujący karczmę we wsi Kozuby-Polskie, Józef *Studziński*, w dniu 22 Października (3 Listopada) zabity został w lesie do wsi tej należącym, przez niewiedomych zbrodniarzy. (Dz: Pow:)

W d. 20 z. m. we wsi Łomianki Pcie Warsz., zesła z tego świata po kilkotygodniowej ciężkiej słabości opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, s p. Anna z Arnoldów *Kamińska*, pozostawiwszy po sobie w nieutulonym żalu Męża, dwoje nieletnich swych Dzieci, oraz 6ro, którym miejsce rodzonej Matki przez lat 7 z wszelką troskliwością zastępowała. Zgon jej przejął boleścią tych wszystkich, którzy ją bliżej znali i cnot Jej za życia byli świadkami. Złotki Jej pochowano na parafjalnym cmentarzu w Kelpinie w d. 22 z. m. — Wieczny pokój Jej cnotliwej duszy.

Odbyte w r. b. doświadczenia na zbożu w Pinszczyźnie, że żniwiarką *Jakuszyka*, wypadły jak najkorzystniej, albowiem w przeciągu 42 minut, żęła ona mógł jeden. Skutkiem tego, przesłane zostały liczne zamówienia o tę machinę, zwłaszcza, że przy użyciu nie podlega ona, jak donoszą, żadnemu psuciu.

„Z powodu artykułu zamieszczonego w Nrze 250 *Kurjera*, o wydobyciu ciała obcego z oka, podajemy prostszy sposób oddawna praktykowany. Już to najlepsza czysta woda, kiedy jednak koniecznie ma być sztuczny środek, to wysuszone oczko raka wpuszcza się pod powiekę zapruszonego oka, które obiegając wokoło za naturalnem poruszeniem tejże powieki, zabiera w swój przedział obcy przedmiot, i z nim wypada.”

Wdowa Maxyma Sa., składając jak najszczerszą podziękę tym wszystkim szlachetnym osobom, które na pierwsze ogłoszenie o jej smutnem położeniu, pospieszyły z podaniem jej dłoni, poleca się jeszcze ich dalszej pamięci, zwłaszcza, że choroba nie ustaje, a tymczasem żadnego sposobu do życia nie posiada.

Istniejące za granicą a zwłaszcza w Niemczech, stowarzyszenia dla rozpowszechnienia jedwabnictwa, starają się szczególnie o ułatwienie sprzedaży kokonów, po cenach jak najniższych. Niedziw przeto, że z każdym rokiem jedwabnictwo wszędzie tam znakomicie wzrosło, a ponieważ cena za jedwab wyprodukowany, jest bardzo korzystną, coraz też więcej tworzy się plantacji morwowych i to nietylko w majątnościach znaczniejszych, ale nadto i w małych gospodarstwach włościańskich. Naszej spółce jedwabniczej, która przed kilku laty zawiązała się w Warszawie i zaczęła wpływ swój wywierać na rozwój jedwabnictwa, uczyniony został zarzut o zaniechanie nabywania i ułatwiania sprzedaży kokonów, co niezawodnie wpłynęłoby na zatamowanie tej nowej gałęzi przemysłu, tak pięknie przy staranności początkowej tej spółki, zaczynającej się rozwijać.

Jeden z właścicieli ziemskich czyni uwagę: że ceny okowity na targu Warszawskim stanowione, nie mogą być uważane dla każdej okolicy kraju za normalne. Zrechność bowiem osób trudniących się faktorstwem tak dalece potrafi zaspakajać w Warszawie potrzeby składników, dystylarni i szynkarzy, że wszelką konkurencję do kupna okowity usuwa, i tym sposobem cenę jej na zbyt niskiej utrzymuje stopie. Żadna bowiem gorzelnia nie mogłaby sprzedawać okowity w Warszawie po c. 3 gr: 10 za garniec, bez widocznej straty, ze względu na koszt transportu, dodatkowego procentu i ubytku okowity, a jednak w r. b. cena niższa długo utrzymywała się na targach Warszawskich.

**Panie Redaktorze!** Kilka dni temu dało się czytać w doniesieniach ogłoszenie jakiegoś kantoru, przedstawiające mozaikę najrozmaitszą, a który pod wyrażeniem stręczeń interessów, podciąga wszystkie gatunki usposobień ludzkich, jak np. guwernerów, nauczycielki, młodsze, lokai, kucharki, i t. d i t. d. Prawda, że jesteśmy równi w obliczu BOGA, ale między ludźmi wyrabiamy sobie stanowisko, względem do osobistej intelektualnej wartości naszej. Zbytecznem byłoby oznajmić kantorowi stręczeń interessów jak piękny i chlubny jest zawód nauczycielki, który publiczność nasza dzięki BOGU zanadto pojmuje, by go porównywać z innymi. Radziłabym więc by wspomniany kantor trzymał się stręczenia właściwych mu indywiduów, a wybór nauczycielek pozostawił tym, którzy wyłącznie poświęcają się temu zadaniu. — *K. Szwarczer.*



Dla hodowania wina i w ogóle wszelkich roślin szpalerowych, najkorzystniejszymi a przytem i najtańszymi okazały się ściany wyrabiane z tektury smółcowej, zamiast dawniejszych z desek. Tektury te szyszyją, dratwami i przytwierdzają do ram drewnianych. Są one koloru czarnego, lepiej zatem wpływają na dojrzałość owoców, a wyziewy z nich smoły kamiennej, niszczą wszelkiego rodzaju robactwo. U nas gdzie wyroby smółcowe są bardzo w użyciu, o podobne tektury niezbyt trudno, dla tego wnosić należy, iż użycie ich upowszechni się wkrótce.

Po długich doświadczeniach przekonano się, że żadna z roślin nie wpływa tak mocno na miododajność rojów jak *Espareta*. Nadto jeszcze, miód zbierany przez pszczoły z kwiatu tej rośliny, jest śnieżno-biały, wyborowego smaku i w kilka dni tężeje, utrzymując swą płynność. U nas przeto gdzie hodowała pszczoły, nie jest wcale zarzuconą, a nawet od niejakiemu czasu, wzrastać na nowo zaczęła, warto byłoby zająć się pielegnowaniem *Esparety* na większą skalę.

Wiadomo, jak wielkie czasem napotykają się trudności, w wynajęciu robotnika do dziennej posługi, czy to dla przeniesienia jakiego sprzętu, czy uporządkowania domu i t. p. W razie bowiem niedobicia targu z jednym, na miejscu gdzie ciż zwykli się zbierać, wnet drugi podnosi cenę i tak idzie dalej, aż w końcu wypada albo rzec się wynajmu, albo zbyt drogo takowy opłacić. Wypadki podobne zdarzały się zbyt często, ażeby nie zwrócić na siebie uwagi, i dla tego po wielu już innych stolicach, zaprowadzone zostały prywatne przedsiębiorstwa, których obowiązkiem jest dostarczać najemnika lub najemnic po cenach stałych; odpowiednio robocie do jakiej użyci być mają. Najemnicy ci opatrzeni są w stosowne numera a przedsiębiorstwo poręcza za ich uczciwość i odpowiada za straty. Zdaje się, że projekt ten, dalby się bardzo zastosować u nas, bo ileż to kosztuje trudu pogadanie tylko o wynajmie, zanim przyjdzie do ugody?

Panu G. z pod Tomaszewa Rawskiego. — Dla relacji o obrotach handlowych, to jest o cenach zboża, okowity, i t. d., oraz o kursach Giełdy Warszawskiej, stosownie do życzeń PP. Obywateli, a Prenumeratorów *Kurjera Warszawskiego*, poświęconą została oddzielna rubryka w tem piśmie, p. n. Kurs Giełdy i Ceny targowe, która zamieszczana bywa *codziennie*, na ostatnim końcu *Kurjera*. Być może, iż Pan G. nie zwrócił na to uwagi, i dla tego zareklamował do Redakcji o to; zechce więc przeto przejrzeć wszystkie numera *Kurjera*, a na samym końcu znajdzie wiadomości żądane.

Lud Irlandzki pomimo doprowadzenia go do nędzy, zachował dotąd pojętość, żywość umysłu i chęć wiedzy, czego dowodem, że i teraz przeszło 800,000 dzieci posyłają do szkółek, pomimo, iż trzy czwarte tej ludności żyje tylko kartoflami, pod zagrożeniem corocznego głodu z powodu zarazy tychże. Według ostatniego spisu ludności, Irlandja liczyła 4,490,000 katolików a 1,273,000 protestantów, z których tylko 678,861 jest wyznawców Kościoła panującego anglikańskiego, zaś z pół miliona jest presbiterjanów, a reszta metodystów.

Gdzie nadzwyczaj postąpiły koleje żelazne, to można powiedzieć we Włoszech. W tych dniach nawet otwartą będzie część takiej kolei w Abruzzach, gdzie nieco dawniej, nawet o dobrej zwyczajnej drodze nie słyszano. Włosi pojmują, że koleje żelazne i łatwe komunikacje, są dla nich najdzielniejszym środkiem zjednoczenia, i najsilniejszą dźwignią do rozszerzenia oświaty, zwłaszcza na południu bardzo zaniedbanym pod tym względem.

Wiadomo, iż po ogłoszeniach przez dwóch podróżników Angielskich, o odkryciu źródeł Nilu, wystąpił jeden z uczonych badaczy to jest *Miani*, zaprzeczając tym doniesieniom i zbijając ich twierdzenia. Opinia jednakże przeważała się na stronę Anglików, to jest Kapitana *Speke* i drugiego jego współtowarzysza, a zdanie *Mianiego* upadło. Nie poprzestając wszakże na tem *Miani*, zapragnął dowieść tego, o czem twierdził, na miejscu, i w tym celu udał się do Cesarza Austriackiego, prosząc go o pomoc dla przedsięwzięcia nowej nad Nil wyprawy. Przedstawienia jego przyjęte podobno zostało, i z tego powodu nowa naukowa wyprawa do źródeł Nilu, wkrótce przyjdzie do skutku.

W Paryżu otwartą została w połowie z. m. Opera Włoska, przedstawieniem *Traviaty*. W tegorocznym składzie opery jest prima donna Pani *Lagrange*, która znana jest i w Warszawie ze swego pięknego głosu.

W Szwajcarii wydano w r. b. do miliona franków za schwytanie dwunastu milionów motyli, szkodliwych roślinom. Z tych schwytanych motyli, według naukowych badań, byłoby wylęgło się dwieście sześćnaście milionów podobnych szkodników, łatwo więc osądzić, że ów milion franków, nie został wydany na próżno.

W początkach Listopada, wywożono ze Lwowa lód do Wiednia.

W tych dniach, przybędzie do Krakowa menażerja *Kreutzberga*.

O ile taniość jakiego projektu wpływa na zwiększenie odbytu jego, najlepszy dowód tego mamy w Saxonji na soli zwyczajnej przeznaczonej dla inwentarzy. Dopóki bowiem sól ta była droga, nie wiele jej sprzedawano, odkąd zaś obniżono jej cenę, zaczęto ją nabywać w ogromnej ilości. I tak kiedy w roku 1843 sól tę sprzedawano tylko o talar taniej na centnarze, jak kuchenną, wtedy rozchodziło się jej 44,850 funtów, rocznie; a gdy w roku 1860 obniżono ją tak, że za sto funtów żądano tylko złp. 5, wtedy konsumcja jej doszła do siedmiu blisko milionów funtów rocznie. Cyfry te są najwymowniejszym faktem w zasadach ekonomji politycznej, na co bez zaprzeczenia należy koniecznie zwracać uwagę.

W Hannowerze zajmują się nowem wydawnictwem wszystkich dzieł *Lejbnica*, kosztu którego wziął na siebie Król Hannowerski *Jerzy V*. Tom I obejmuje prace tego Autora z czasów jego pobytu w Moguncji od 1668 r. do 1672. Tom IIgi wszystkie znów prace dotyczące projektu wyprawy do Egiptu, którą uczony ten miał zamiar doradzać Królowi Francuzkiemu w r. 1672. Trzeci na koniec zajma prace dotyczące stosunków *Lejbnica* do Xiecia *Fryderyka* Brunświcko-Lüneburgskiego i wspólnych ich planów.



Od kilku dni widać po rogach ulic w Poznaniu plakaty, obiecujące 300 talarów nagrody temu, kto by zwrócił lub wskazał rzeczy skradzione w Dreźnie nocą z 5 na 6 b. m., z sławnego „Grüne Gewölbe,” t. j. kubek i 2 rzędy na konia, wartości realnej 6,800 talarów. Złodzieje włamali się do owego skarbcza.

Z powodu rozpoczynających się długich wieczorów, musiemy przypomnieć miłośnikom Czytelnictwa, o jednym z użyteczniejszych dzieł, jakim jest Przyjaciel Zdrowia, wydawany przez znanego na niwie literacko-lekarskiej Pisarza Dra K. Gregorowicza. Dzieło to obejmujące cały komplet, składa się z 30 numerów, o 60 arkuszach druku, i jest do nabycia, po cenie prenumeracyjnej to jest po rs. 5, we wszystkich tutejszych kiegarniach. Rozliczne kwestje jakie Autor w tem piśmie traktował, przystępny wykład i pracowite obrobienie każdego artykułu, mogą nie tylko zająć, ale i nauczyć każdego, dla tego przypominając o tym komplecie, nie wątpimy, że nie jeden z owego przypomnienia nieomieszka skorzystać.

*Tygodnik Ilustrowany* Ner 216, wyszedł z druku i zawiera: Zbigniew Górajski (z drzewo); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Kościół Sto-krzyżki w Warszawie (z 2ma drzewo); Szczątki domu Jana Kochanowskiego w Czarnym lesie (z drzeworytem); Szachy; Rebus.

Alexander *Siniarski*, lat 25 wieku liczący, zostający za markiera u właściciela cukierni w domu pod Nrem 497a, z niewiadomej przyczyny nożem kończącym dość ostrym do obrzynania kijów bilardowych używanym, zadał sobie ranę w lewy bok, lecz nie szkodliwą; po udzieleniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala Śgo Rocha odesłany został. (Gaz. Pol.).

Starozakonny *Hersz Goldhar*, lat 58 wieku liczący, przy familji pod Nrem 2260 zamieszkały, przybywszy pod Ner 461, do krawca w tymże domu zamieszkałego, tknięty apoplexią, nagle życie zakończył.

## Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż*, 8go Listop.: — *Monitor* ogłasza dziś sprawozdanie o uroczystem posłuchaniu udzielonem 5 b. m. przez Cesarza ambasadzie anamickiej, która doręczyła własnoręczne pismo Króla Anamu i podarunki. Dziennik urzędowy jednak nie wspomina, co Cesarz odpowiedział na przemowę Ambasadora *Phan-Thank-Giana*. — Minister wojny złożył Cesarzowi raport o sądownictwie wojskowem w 1862 r. Z raportu tego okazuje się, że z 458,123 ludzi, tylko 3,687 (a zatem 1 na 133) karze uległo. Z 58 wyroków śmierci wykonano tylko 14, pozostałym 44 złagodzono wyrok na ciężkie roboty. Zbiegostwa w obec nieprzyjaciela, darzył się tylko jeden wypadek, a zdrady lub szpiegostwa wcale nie było. — *Monitor* dzisiejszy ogłosił także inny raport Ministra wojny o regulaminie służbowym w twierdzeniach i miastach garnizonowych. Propozycje Ministra co do rewizji i zmiany przepisów postanowienia z d. 1 Marca 1768 r., zostały zatwierdzone dekretem Cesarskim z d. 13 Paźdz.: i weszły w wykonanie z d. 1 Listop.: — Marg: *Montholon*, mianowany

nadzwyczajnym Posłem i Ministrem pełnomocnym Francji w Meksyku, udaje się za tydzień na swe stanowisko. Prezesami 9u biur Ciała Prawodawczego mianowani zostali: PP. *Alfred Leroux, Boulton, Werle, Creuzet, Faugier, Duplan, Lemaire* (z dep: Oise) Jenerał *Purchappe* i *Romouf*. — *Journal des Debats* ogłosił artykuł P. *Prevost-Paradol*, w którym nie tylko wyraża życzenie aby Kongres przyszedł do skutku, ale zarazem dowodzi, że takowy nie jest niemożliwym. — Słychać, iż na wzór stowarzyszeń *Credit foncier* i *Credit agricole*, ma być uorganizowane stowarzyszenie kredytu teatralnego *Credit theatral*, celem popierania teatrów swobodnych. — Krąży wieść, że Margr: *de Montsier*, odwołany zostanie z Poselstwa w Konstantynopolu, ale bynajmniej nie z powodów mających związek z jego czynnością dyplomatyczną. — *Indep: Belge* donosi, że Król Włoski przyjmuje Kongres ze wszelkimi jego następstwami. Fakt ten był zresztą przewidziany. — *Memorial diplomatique* utrzymuje, że ze strony Francji poczyniono propozycje rządowi Austriackiemu. — Dziś miało miejsce zebranie deputowanych opozycyjnych, u P. *Marie*. P. *Thiers* był obecnym, nie znajdowali się zaś z powodu słabości PP. *Jules Favre* i *Berryer*. — Ambasadorowie anamicki, opuszczają Paryż dziś wieczór. Podczas pobytu w stolicy, badali oni bacznie wszystkie kwestje dotyczące interesów ich kraju. Przed odjazdem mieli oni długą konferencję z P. *Verard de St. Anne*, w przedmiocie zbudowania na terytorjum Anamu linii telegraficznej, któraby łączyła Hue z jednej strony z Francją, a z drugiej z Japonją i Ameryką. Pojmują oni najzupełniej korzyści tego przedsięwzięcia. — Niektóre dzienniki dowodzą, że mocarstwa nie odrzucają wprost myśli trybunału europejskiego, lękając się, aby stosownie do słów Cesarza, nie zarzucano im jakichś tajemnych projektów, w każdym razie jednak domagać się będą programu określonego, ściśle wskazującego kwestje, jakie mają być wniesione przed sąd plenarny Europy. — Dwór nie wrócił wcześniej z Compiègne jak 12 lub 19 Grud.: — Hrabia *Sartiges* przybył dziś do Paryża, a jutro spodziewany jest *Xiażę de la Tour d'Auvergne*. (St. Anz.).

GRECJA. *Ateny*, 31go Paźdz.: — Oczekiwany od tak dawna Król *Jerzy I*, przybył tu nareszcie. Odbył on wjazd uroczysty do stolicy wczoraj o 11ej rano. O 9ej eskadra Królewska przybyła do portu, i powitana została salwą działową przez okręty wojenne angielskie, francuskie, austriackie, pruskie i ruskie. O 10ej Król wysiadł na ląd i udał się pod urządzoną bramę tryumfalną, gdzie przez Burmistrza z *Piraeus* i Prezesa zgromadzenia narodowego, powitany został. J. K. Mość miał na sobie mundur Pułkownika gwardji narodowej greckiej. Po odpowiedzeniu na obie przemowy, Monarcha wsiadł do powozu, a zaprosiwszy do siebie Prezesa zgromadzenia narodowego i Prezesa Ministrów *Rufor*, udał się drogą do Aten, przeprowadzony przez 200tu Oficerów konno i kilkaset powozów. O 11ej przybył do bramy tryumfalnej Ateńskiej, urządzony na wzór *Glorjetty Szenbruńskiej*. Tu uroczyste powitany został przez Burmistrza, który mu doręczył klucze stolicy. Król podziękował w krótkiej mowie, po czem młodzież szkolna odśpiewała Hymn, i rozpoczęła wjazd. Na placu zgody była rozstawiona gwardja narodowa. Ztąd orszak udał się do Katedry, gdzie Ar



## Ostatnie Wiadomości.

*Times* z 11go b. m. donosi, że Rada Ministrów zgromadzić się miała znowu tegoż dnia, celem uchwalenia odpowiedzi, jaka ma być dana na propozycje Cesarza Francuzów. — Tenże dziennik zapytuje, czy Anglja ma okupywać prawo zasiadania na kongresie zaniechaniem słusznych protestacji, mianowicie co do niektórych postępów Austrii i Francji, i odpowiada zaraz na to zapytanie, że jeżeli Francja i Austrija okażą się gotowymi do szanowania traktatów, równie jak faktów dokonanych, wówczas nie byłoby powodu, iżby Anglja usuwała się od kongresu.

Podług telegramu z Madrytu datowanego 10 b. m. szerzyły się tam coraz bardziej pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Słychać także o nowych nominacjach Senatorów. — Król *Wiktoria-Emmanuel*, przybył 10go Listopada do Foggia, a odbywszy tam przegląd załogi i gwardji narodowej, udał się w dalszą drogę do Neapolu. Wieczór tegoż dnia J. K. Mość stanął w Avellino. — W Turynie utworzył się komitet między-narodowy z członków parlamentu i publicystów, mający na celu wpływanie przez opinię publiczną na rządy, iżby wzięły udział w kongresie przez Cesarza *Napoleona* proponowanym.

*Wiener Abend-Post* z 11go b. m. ogłasza depeszę Hr. *Reichberg* do Posła Austriackiego w Berlinie, Hr. *Karolyi* z d. 30go z. m., oraz dołączone do takowej memorandum. Depesza ta jest odpowiedzią na odezwę Pruską z 22go Września, i dowodzi konieczności i możliwości porozumienia się Prus z Austrią w kwestji proponowanej przez tę ostatnią reformy Związku Niemieckiego. — Do Kopenhagi nadeszło 11 Listop. Francuzkie zaproszenie na kongres. *Berlingsche Tidende* oświadcza, że w naturze rzeczy leży, iż Danja, nie może dać odmownej odpowiedzi. Projekt ustawy, odczytano raz drugi w Radzie Państwa Duńskiej, a trzecio-krotne odczytanie miało nastąpić w Piątek, t. j. 13go.

Berlińska Izba Deputowanych 12 b. m., zajmowała się obiorem Prezesa. *Grabow* wybrany został Prezesem 224 głosami przeciw 37, które otrzymał *Heydt*, Vice-Prezesami zaś *Unruh* i *Bockum-Dolffo*. *Grabow* miał przemowę, w której oświadczył, że rozdwojenie dziś w Prusach istniejące, da się usunąć, jeśli zaprzysiężona ustawa zawsze tylko w jej właściwym duchu tłumaczoną i wykonywaną będzie. — Król powrócił do Berlina 12, a Xz. Następca tegoż dnia opuścił stolicę.

W Atenach, jak donoszą depesze z 6go, nowe Ministerstwo zostało ukonstytuowane. Monarcha przyjął prosty tytuł „*Jerzego I, Król Hellenów*.” (Schl: Ztg).

### S z a r a d a.

Dojddże trzeci tutaj wątku,  
Gdy tak dziwnie rzecz się składa:  
*Pierwsze* bywa na początku,  
Albo z tyłu jak wypada.  
Gdyby *drugie* nie istniało:  
Toby listów nie bywało;  
Że bez *czwartej* niema kary:  
Przyzna młody jak i stary.  
*Wszystka* siła nad siłami,  
Nie zna co są *pierwsze* trzecie,  
Raz kieruje okrętami,  
To znów ciszę sieje w świecie.

(Zesłałe zadanie: *Karuk*.)

cy-Biskup otoczony Biskupami, odprawił stosowne modły. Na tron urządzony w Kościele, Król nie wstąpił, oświadczając w języku francuzkim, że w obec BOGA wszyscy są równi. Wyrazy te wywołały wielki zapł. Po odśpiewaniu (*Te Deum*, orszak ruszył do pałacu Królewskiego, gdzie młody Król wyszedł na balkon i powtórnie witał tłumnie zgromadzony lud. Następnie Król przyjmował Ministrów, a potem usunął się do swych pokojów. O 4ej ubrany po cywilnemu odbył przejażdżkę po mieście, które wieczór świetnie uiluminowano. O 9ej znowu Monarcha przejechał się po mieście i zaraz za powrotem wydał manifest do ludu, w którym przyrzeka z Grecji uczynić wzór Państw na Wschodzie. Dziś o 12 w połud: 101 wystrzałów z dział oznajmiło, że właśnie Monarcha w zgromadzeniu narodem składa przysięgę na Konstytucję. (St: Anz.).

**HISZPANJA.** — Podług ostatnich wiadomości z *Mellilli*, *Mulej-Abbas*, przybył z wojskami w okolice wspomnianej fortecy hiszpańskiej. Mieszkańcy Riffa dostarczają na nowo żywności Hiszpanom. — Dwa statki hiszpańskie opuściły Kadyx 30 z. m. udając się do San-Domingo z 1,300 żołnierzami i 6 milionami realów. Rząd hiszpański uchwali przesłanie do Antyllów nowych wojsk, oraz 8,000 karabinów i bataljon artylerji marynarki. (Nord).

**PRUSY.** — Korporacje protestanckie, wcale niedają dowodów umiarkowania względem Katolików, pomimo całej frazeologii toleranckiej z jaką nieprzestają popisywać się co chwila. Z tego powodu los uczonych Katolików z korporacji medycznej i w ogóle uniwersyteckiej, nie jest do pozazdroszczenia. Obecnie bowiem na sześciu fakultetach medycznych w Prusach, niema ani jednego Profesora medycyny, Katolika. (Ind: Bel:).

**WŁOCHY.** — W Rzymie w tych czasach gościł dziad, który spowodował przypomnienie czasów legendowych, i o którym cały Rzym mówi, nie wiedząc dotąd koby to był taki. Z powodu tak zwanych Październikowych Czwartków, *OJCIEC* *Sty*, postanowił wydać ucztę wspólną na 54 osób, a sądząc po jej wystawności, dworacy przypuszczali, że przyjmować będzie samych Xiążąt krwi. Tymczasem było to 54 największych nędzarzów w Rzymie, a na ich czele ów pielgrzym, których *PJUS IX*, chciał ugościć. W czasie uczty, *OJCIEC* *Sty* wstąpił do nich i przemówił z całą Ewangeliczną wymową, a następnie wzięwszy do rąk tacę pełną srebrnych pieniędzy, rozdzielił takowe pomiędzy biednych. Pielgrzym swej części nie przyjął, a tylko prosił *OJCA* *Sgo*, ażeby dozwolił mu podziękować, co też uzyskawszy, zaimprovizował wiersz, który wszystkich obecnych, nie wyłączając i Kardynałów, jak *Antonello* i *Merodego*, nietylko zachwycił, ale i zdumiał. Poczem wzięwszy torbę i kosztur, olbrzymi w rękę, oddalił się za bramy Rzymu ku brzegom Adriatyku. Rozciekawieni dworacy, zapytali, czy *PJUS IX* nie życzy sobie bliżej poznać szczegółów o tym wędrowcu, lecz *OJCIEC* *Sty*, zakazał jak najsurowiej śledzić go, oświadczając, że wie dokładnie o wszystkim, i że właśnie dla tego to Pielgrzyma, była dana owa uczta. Tajemniczość ta, razila jak grom dworaków, a legenda o dziadku z koszturą w rękę, ugoszczonym przez *OJCA* *Sgo*, przebiega z ust do ust po całym Rzymie. (Ind: Bel:).



## DONIESIENIA.

### Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (26) Listopada r. b., odbywać się będzie w Biurze Rządu Gubernjalnego Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośnie, pomiędzy deklarantami, na dostawę w latach 1864, 1865 i 1866, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk w Gubernji Radomskiej konsystować mających, a to na koszt i ryzyko nie stawającego do kontraktu minus licytanta.

Ceny od których licytacja ma się rozpocząć są następujące:

Za sześc pól-kubiczny drzewa opałowego Rs. 2 k. 86.

Za funt świec lojowych kop: 19.

Za funt oleju kop: 18.

Za pud słomy kop: 30.

Warunki podług których dostawa powyższa ma być uskutecznianą, znajdując się do przejrzenia w Biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym. Szczegółowe zaś ogłoszenie i wzór do deklaracji, zamieszczone są w Dzienniku Gubernjalnym Nr 243, 244 i 245, oraz w nadzwyczajnym dodatku Dziennika Gubernjalnego Nr 42 z roku bieżącego.

W Radomiu d. 24 Października (5 Listopada) 1863 r.

Z upoważnienia Gubernatora, Radca Gubernjalny,

w z. **Swirski.**

P. o. Naczelnika Kancelarii, **Galiński.**

W zamiarze rozpowszechnienia pożytecznego dzieła pod tytułem: „**Biblioteka Popularna Nauk Przyrodzonych.**“ o której krytyka jak najpochlebniejszą wyrzekła zdanie, Xiegarnia **Karola Bernstejna**, obniżyła cenę za 12 tomów, ze złp. 46 gr: 20, na złp. 24, pocztą złp. 28. Po tej cenie dzieło powyższe nabyć można w znaczniejszych Xiegarniach Warszawskich, oraz w Kaliszu, w Xiegarni Polskiej J. Mittwoch.



Znajduje się do sprzedania w Folwarku Władysławów, należącym do dóbr Opinogóra w Powiecie Przasnyskim, **Opasów** z prawdziwej krwi rassy merynosy, zdalnych do zabicia i zdrowych sztuk 200, za przystępną cenę. Do chowania Jagniąt tegorocznych Skopów sztuk 110, Maciorek tegorocznych sztuk 121, Baranków tegorocznych sztuk 30, razem sztuk 460; wiadomość u Łosiewskiego Urzędnika pod Nrem 545 mieszkającego, około dnia 17 Listopada r. b.

Do wynajęcia Każdego Czasu,

### SKLEP z Pokojem,

przy ulicy Granicznej pod Nrem 966.

Blizszą wiadomość powziąć można na miejscu.



Niniejszym wzywam Pana B., ażeby raczył zgłosić się na ulicę Elektoralną pod Nr 787, po odbiór swego Futra, do 1go Grudnia, osobiście lub listownie; w przeciwnym razie Futro to na satysfakcję należności sprzedane zostanie.

Jest do sprzedania **ALGIERKA** Niedźwiadkowa, dość długa, bardzo ładna, prawie nieużywana, kryta sukmem granatowym, za 1,000 złp. Wiadomość w domu Markoniego, w lewym pawilonie na dole, na rogu Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej.



**POKÓJ** dla Kawalera lub Emeryta, przy familji, na dole od frontu, może być do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, w domu pod Nrem 1005, róg ulicy Króchmalnej i Żelaznej, karta na okienicy, lub Stróż miejscowy wskaże.



Z powodu wyjazdu, **LOKAL** świeżo odnowiony, przy ulicy Nalewki Nr 2241, na 2m piętrze od frontu, składający się z dużego Salonu, 4ch Pokoi i Kuchni, z 2ma wchodami, przytem Góra, Piwnica i Komórka; do Wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, z Meblami lub bez mebli, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość na miejscu w mieszkaniu P. Neumarka lub u P. Ohrbacha na 1m piętrze od frontu.

## W Kantorze Stręczeń Interesów

### OGÓLNYCH.

w Warszawie, pod Nr 572/3 (14), obok Hotelu Wileńskiego.

Jest do ulokowania Kapitał 10,000 Złp. na pierwszy Numer hypoteki, i są do sprzedania Dobra w Królestwie, składające się z Czterech Folwarków, każdego czasu. Gleba Ziemi pszennej. Lasu około 60 włók. W tymże Kantorze można dostać każdego czasu Rządów do dóbr, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, jak niemniej wszelkie inne Pożyczki i każdą niższą klasę Ludzi służbą trudniących się.

## LOKAL,

złożony z 3ch Pokoi, Kuchni, Składu na drzewo i Piwnicy, jest do wynajęcia od Nowego Roku, czyli od dnia 1go Stycznia 1864 r., na 2m piętrze, w prawej oficynie, w domu JW. Marszałka Sarneckiego, przy ulicy Trębackiej pod Nr 638; wiadomość u Stróża Karola.

Potrzebnym jest **PLASZCZ** lub **SURDUT** futrzany na rożnego Stangreta. Wiadomość u Szwajcara Fabryki Evans, Lilpop i Rau.

Przy ulicy Nowogrodzkiej, pierwszej za Koleją Żelazną, w 3cim domu od ulicy Marszałkowskiej, jest do wynajęcia w każdym czasie, Cztery i Pięć **POKOI** na pierwszym piętrze, które mogą być połączone w jeden **LOKAL**; — na drugiem zaś piętrze, są Cztery **POKOJE**; oraz **STAJNIA** i **WOZOWNIA**.

# MAGAZYN STROJÓW I OKRYĆ PAULINY PASZKOWSKIEJ, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

Otrzymał znaczny dobór **PALETOTÓW, PLASZCZY, BURNUSÓW, KAFTANÓW, PÓL-PALT**, oraz **PIÓR** kolorowych; **KAPELUSZY** okrągłych i zwyczajnych w różnych kolorach; przytem posiada znaczny asortyment **Wstążek** różno-kolorowych, także **Kolnierzy** białych prawdziwych koronkowych. Co się tyczy cen, te nigdy nie zawiodą Szanownych Dam, gdyż dokłada się wszelkich starań, aby doznane względy odwdziżyć rzetelnością. — Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione.



# GŁÓWNY ZAKŁAD BIELIZNY J. REICHEL,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638a, przygotował na obecną porę

## KOSZULE ZDROWIA,

czyli Koszule fanelowe w rozmaitym guście, cena których za sztukę Złp. 30 i wyżej. — Oprócz tego znajdują się w moim Składzie następujące przedmioty ciepłe:

**Kamizelki** włóczkowe Damskie i Męskie.

**Kaftaniki** wełniane Damskie i Męskie, fanel: i trykot:

**Caleçons** (Majtki)

**Szale i Szaliki**

**Pończochy** i Skarpetki wełniane, bawełniane i iniciane.

**Kaptury** i **Rękawki** włóczkowe.

**Spódnice** wełniane.

**Stulpy** lakierowane damske.

Przytem ciągle zaopatrzony w "znaczny" dobór **Bielizny Damskiej, Męskiej, Dziecinnej, Przybory negliżowe i Wyprawkę dla nowo-narodzonych Dzieci**, oraz **Krawatów** różnych; **Chustek, Ręczników, Prześcieradeł, Kolder, Krynolin tanich, Pazure (Porte-Jupe)** do ściągania sukien w festony, podług ostatnich modeli jak najpraktyczniej wykończone; **Kołnierzyków Damskich** z cienkiej weby i rozmaitego fasonu, od gr: 15 za sztukę. **Kołnierzyków z Mankietami** w garniturach, z piki lub z cienkiej weby, od Złp. 1 gr: 10 za garnitur.

Wszystko to sprzedaje się po cenach znacznie niższych. — Kupującym na raz po tuzinie, a nawet pół tuzina, odstępuję się **rabat 10 procent.**

W domu pod Nr 713 przy ulicy Leszno, w bramie na dole, mieszkania Nr 4, przyjmują się **Panienci** przychodnie do nauki, za miernem wynagrodzeniem, które mogą być przygotowane do pierwszych trzech klas. Również koby sobie życzył umieścić ze wszystkimi Paniencami uczęszczającą do Instytutu Rządowego, lub na Pensję prywatną, albo edukować ją prywatnie, jak niemniej koby sobie życzył, aby Paniencom uczęszczającym na Pensję udzielać w godzinach poobiednich korepetycje, niech raczy się zgłosić pod powyższy Numer. — Tamże przyjmują się wszelkie **roboty Damskie**. Osoba młoda, z porządnej rodziny, pragnie umieścić się od Nowego Roku w jakim zacnym domu w Warszawie, do towarzystwa i gospodarstwa, lub do robot. **Summa hypoteczna**, jest do sprzedania, lub do zamiany na jaki sklep, proceder, przedsięwzięcie, lub do nieruchomości miejskiej albo wiejskiej. Wiadomość o wszystkim powyższym można na miejscu, między godzinami od 10ej rano do 3ej popołudniu, codziennie prócz Świąt.

**Cztery POKOJE** na 2m piętrze od frontu z Kuchnią, Piwnicą i Górą, są do Wynajęcia w każdym czasie. W tymże domu są do Sprzedania różne Rzeczy, a mianowicie: Płaszcz granatowy podszyty futrem z sybirskich psów, kołnier i mankiety niedźwiedziowe. **FUTRO** piżmowcowe z pokryciem zielonem, **PALTO** z kołnierzem małym i 2 **PALTA** syberyjskie, **ZEGAREK** złoty. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 105, na 1m piętrze pod Nr 13.

Ktoby sobie życzył wzięść **Fortepian** mahoniowy, w najlepszym stanie, z silnym i przyjemnym głosem, z sprejami, w taki sposób: że zaliczywszy na niego Rs. 25, i z dopłatą Złp. 10 miesięcznie, mógłby użytkować aż do zwrotu tychże pieniędzy. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 2852, u Rządcy, Stróż wskaże.

**Mieszkanie** z 6u Pokoi i Kuchni złożone, z Meblami, do wynajęcia na miesiąc 4, od 1go Grudnia r. b., do 1go Kwietnia r. p., na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Rezlera, na 1m piętrze. Widzieć codziennie można od godziny 12ej. Stróż Tomasz wskaże.

**Biuro Strężeń Guwernerów i Guwernantek** na Krakowskim-Przedmieściu Nr nowy 19, na 2m piętrze od frontu, zawiadamia Szanownych Interesantów, iż z powodu smutnych okoliczności miałam Biuro moje przez 4 miesiące zamknięte, dziś wyszedłszy już z takowych mam honor zawiadomić, iż z dniem 31szym z. m. otwarte zostało, i że są do umieszczenia Polki, Francuzki, Niemki, Angielki, a mianowicie Francuz z chlubnymi świadectwami, który pozostawał lat 8 w jednym domu, Niemka wysokiego wykształcenia życzy sobie dawać Lekcje na godziny. Do tegoż Biura poszukiwana jest Wspólniczka. — **Leopoldyna Stentzler.**

**Rada Szczegółowa Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus.** — Podaje do wiadomości, że w d. 4 (16) Listopada r. b., o godzinie 5ej z południa, odbędzie się w Kancelarii Szpitala Dzieciątka Jezus, Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla rzeźzonego Instytutu mięsa w żywych cielętach przez ciąg roku w ilości mniej więcej 400 pudów mięsa, stosownie do potrzeby Szpitala.

**Sklep** z Lokalem, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1788, stosownie na Zakład Kupiecki, Bawarję z Billardem, Dystrybucję, Sklep Rzeźniczy lub t. p., do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u Właścicielki tegoż domu.

## Meble mahoniowe i jesionowe.

U Stolarza znanego z gustu i elegancji, można dostać wykończonych roboty, jako to: Szafy do książek i bielizny, Łóżeczka w angielskim fasonie i innych, oraz Komód. — Skład i Warsztat przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1289, obok Straży Ogniowej.

**Za Rs. 40**, Dwa **Łóżka** masiw jesionowe na toczone nogach, takież Stół duży rozsuwany, 6 Krzesielek wyplatanych, oraz Sofa, Fotel, Szafeczka i Stolik pleciony; te ostatnie zużyte, do sprzedania każdego czasu. Tamże jest **Mieszkanie** złożone z 4ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, do odnajęcia na cztery miesiące, za Złp. 400, poczynając od 1go Grudnia. Wiadomość w Xiegarni Gebetnera i Wolfa.





W dniu 14 (26) Listopada 1863 r., o godzinie 4 z południa, jako nowym terminie stanowczego przysądzenia, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, w drodze działowej, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 1299/1300 położona. — Sprzedaż rozpocznie się od summy Rs. 60,358 kop: 33 $\frac{1}{3}$ , jako obniżonej taksy. Wadym wynosi Rs. 6,000. — Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I, i w Kancelarii Adwokata Andrzeja Wolffa, sprzedaż popierającego.

### Nagrody Rs. 30.

W dniu 11 b. m. to jest we Środę około godziny 2giej po południu, wychodząc z Kasy Głównej Banku Polskiego na ulicę Elektoralną, a ztąd Senatorską do Handlu Starkmana w gmachu Teatralnym, następnie Miodową, placem Krasieńskich, Nowiniarską na Franciszkańską, zgubiono Rr. 186 w papierach, a mianowicie: Jedena Rs. 50, czterech po Rs. 25, trzy po Rs. 10, jeden 5-rublowy i jeden jedno-rublowy. Uczciwy znalazca raczy takowe oddać do Izraela Krasuckiego w domu Folmana pod Nr 1797 lit: C, przy ulicy Franciszkańskiej, za powyższą nagrodą.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów i na zasadzie upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 31 (12) Ner s. 928, sprzedane będą przez publiczną licytację, w dniu 5 (17) Listopada r. b. i następnych, o godz: 10ej z rana, w domu pod Nr 423 w Warszawie, **Ruchomości** do spadku po Wilhelmie i Petroneli Gross należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, sprzęty gospodarskie, a mianowicie: futra gotowe, błamy do futer, czapki, muflki i t. p., ze znanego Składu Futur i Czapek niegdy małżonków Gross pochodzące. — Warszawa dnia 13 Listopada 1863 r. — **Władysław Więckowski**, Rejent.



**PANNA** dobrze staniki szyć umiejąca, może mieć zaraz zajęcie, przy ulicy Granicznej, w domu Brzezińskiego, pod Nr 968, na pierwszym piętrze wprost bramy, pierwsze drzwi na prawo.



**Plaszcz Szopowy**, mało używany, cienkiem szaraczkowem suknem kryty, jest do sprzedania za pomierzną cenę. Wiadomość w Magazynie Ubiorów Męzkich P. Sikorskiego, przy ulicy Długiej, w domu dawniej Potkańskich.

**SZUBRA** podbita szopami na słusznego wzrostu mężczyznę, nowa, jest do Sprzedania w domu pod Nr 1355d, przy ulicy Szpitalnej, widzieć można codziennie do godz: 9ej z rana; w Niedzielę cały dzień. Stróż wskaże do kogo.

### Winogrona świeże,

słodkie, kuracyjne i długo utrzymane mogą być bez zepsucia, po cenie bardzo umiarkowanej, bo funt po Złp. 2 gr: 10, a biorącym w znacznych ilościach, to jest od funtów 40 funt po Złp. 2, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Lewenberga, gdzie jest Sklep z Pieczywem i Owocami, naprzeciw Klasztoru XX. Reformatów.



Przy ulicy Długiej Nr 551, w domu zwanym na Lasockiem, można dostać **Mleka** prosto od krów, kwarta gr: 20, zbierane kwarta gr: 7; Śmietanki kwarta Złp. 1 gr: 10; Śmietany kwadszej Złp. 1 gr: 20; Masła niesolonego dobrej wagi funt Złp. 2 gr: 20; Serów na różne ceny, suchych, świeżych i z kmiakiem.

**Sklep** od frontu z Mieszkaniem, obok Poczty, Nr 626, w Hotelu Kowieńskim, gdzie dotychczas mieści się Szynk, od 1go Grudnia 1863 r., na jakowy Handel jest do wynajęcia, i **Billard** porządny do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza.

### Nagrody Złp. 100.

Zaginęły 3 **Kupony** od Obligu Żeglugi Parowej, seria 1 Lit: A, Nr 147, z kuponów tych jeden przypada do spłaty, 2 drugie płatne być mają w dalszych półroczach; uprasza się znalazcę o łaskawe odesłanie ich do Zarządu Hotelu Saskiego, za powyższem wynagrodzeniem, przyczem uprzedza się, że zastrzeżenie co do wypłaty tych kuponów w Biurze Żeglugi dopełnione, a więc znalazca, czy nabywca ich, żadnej korzyści nie odniesie.

W domu pod Nr 745 $\frac{1}{2}$  przy ulicy Elektoralnej, jest do najęcia każdego czasu **LOKAL** z meblami, składający się z 4ch Pokoi i Kuchni, Piwnicy, Górki przy mieszkaniu i Góry wspólnej. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

**Sklep Wiktualów**, Norymberszczyzny i Dystrybucji Tytóniu, pod nader korzystnymi warunkami, z wszelkimi utensyljami, zaraz lub od kwartału jest do odstąpienia. Wiadomość w Dystrybucji Tytóniów, obok Handlu Wini przy ulicy Żurawiej pod Nr 1628.

Dnia 9 (21) i 12 (24) Listopada, odbędzie się licytacja przy Komendzie Inżynierów Warszawskich, w Cytadelli Alexandrowskiej, na sprzedaż 3ch baraków w obozie Powązkowskim, szopy drewnianej Nr 378 przy Koszarach Ułanckich i odchodowego miejsca Nr 64, w dziedzińcu I pawilonu Koszar Alexandrowskich.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.  
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6. (Przyb:).

**Teatr Wielki.** Dziś, *Orfeusz w piekle.*

## TIVOLI.

W Zakładzie Gastronomicznym przez niżej podpisaną utrzymywanym przy ulicy Królewskiej, w Pałacu dawniej Lubieńskich, dostać można różnych **Potrav** na porcje, oraz **Obiadów** od Złp. 1 Gr. 15 do Złp. 3, **Trunków** tak Krajowych jako też Zagranicznych, **Kawy Herbaty**. Właścicielka Zakładu poleca się Sz. Publicznosci i donosi, iż Zakład jest otwartym od godziny sejs zrana  
**T. Zwollńska.**



## WINOGRONA

**wyborowe białe**, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.



## WINOGRONA

**Badeńskie białe**, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.



W dniu wczorajszym nadszedł świeży transport **Słodzi** Hollenderskich (Matjes), do Handlu **J. Riedel**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — D. 13 Listopada r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 ra. żądają rs 13 k. 71 $\frac{1}{2}$ , dają rs. 13 k. 56 $\frac{1}{2}$ . War-tość kuponu żąającego od listów zastawnych k. 23 $\frac{1}{2}$ .

**Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 12 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop: 35 do rs. 4 k. 90; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 kop: 55; owsa rs. 1 kop: 72 $\frac{1}{2}$ ; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 kop: 65. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 kop: 83 $\frac{3}{4}$  do rs. 1 kop: 88 $\frac{1}{2}$ , za górnice od kop: 60 do kop: 61 $\frac{1}{2}$ .